

Bożena Bednarek-Michalska
Biblioteka Uniwersytecka
Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

Recenzja dla tych, którym prawo autorskie niestraszne

Słowa kluczowe: *prawo autorskie, biblioteki a prawo*

Berkman Center for Internet and Society (<http://cyber.law.harvard.edu/>) z Uniwersytetu Harvarda w USA jest znanym instytutem, w którym nie tylko toczą się ciekawe badania i dysputy na temat przyszłości prawa autorskiego, ale który także wspomaga od lat bibliotekarzy, w rozumieniu tego, czym jest prawo autorskie i w jakim kontekście naszej pracy ma zastosowanie.

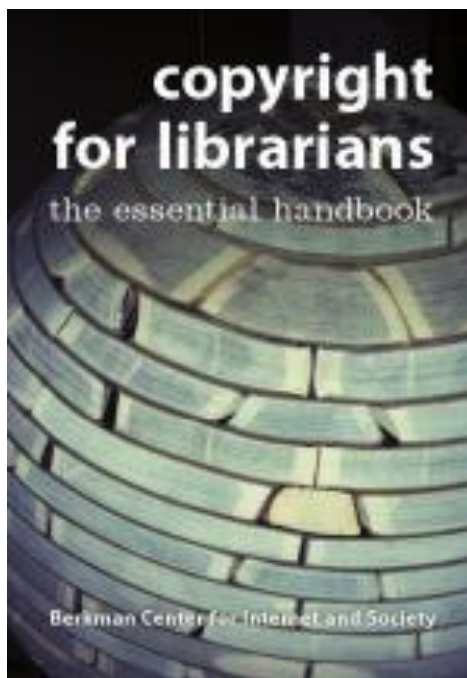
Pod koniec 2012 r. dzięki inicjatywie międzynarodowej fundacji Electronic Information for Libraries (eIFL <http://www.eifl.net/>¹) ukazało się opracowanie w wersji książkowej zatytułowane *Prawo autorskie dla bibliotekarzy: podstawowy podręcznik*, (http://cyber.law.harvard.edu/publications/2013/copyright_for_librarians) dostępne on-line na licencji Creative Commons BY, którego treści przygotował zespół prawników z Berkman Center. Współpraca obu tych instytucji spowodowała, że bibliotekarze mają do dyspozycji bardzo dobre kompendium wiedzy zawierające następujący zakres tematyczny:

- zasady ogólne prawa autorskiego;
- szczegółowe kwestie prawno-autorskie z uwzględnieniem działalności bibliotek;
- wyjaśnienie pojęcia domena publiczna;
- przepisy międzynarodowe i konteksty krajowe;
- wyjątki i dozwolony użytek dla bibliotek;
- alternatywne rozwiązania;
- prawo dotyczące wiedzy tradycyjnej;
- aktywizm.

Obecne wydanie książkowe jest sprawdzone i zaktualizowane w stosunku do tego elektronicznego z roku 2010 — dostępnego w formie kursu e-learningowego na wiki Centrum Berkmana (http://cyber.law.harvard.edu/copyrightforlibrarians/Main_Page).

Mankamentem dla Polaków jest to, że książka odzwierciedla głównie stan prawny USA i przedstawia przykłady praktyk z amerykańskich bibliotek. Niemniej jednak jej międzynarodowy kontekst powoduje, że możemy dostrzec podobieństwa, jakie występują między poszczególnymi porządkami prawnymi. Okazuje się, że w Polsce użytkownicy bibliotek zadają bibliotekarzom podobne pytania, na które nie jest łatwo odpowiedzieć, szczególnie wówczas, kiedy mamy do czynienia z nowymi zjawiskami (technologie, Internet) albo pojęciami *domena publiczna*, czy *ochrona wiedzy tradycyjnej*. Zwłaszcza to ostatnie zagadnienie jest interesujące, ponieważ w naszym kraju nie toczy się żadna debata na temat tego, czy mamy chronić prawem autorskim to, co Amerykanie nazywają *traditional knowledge*, a my przetłumaczyliśmy jako *wiedzę tradycyjną*.

¹ Wszystkie odesłania do stron internetowych przedstawiają wersję aktualną w dn. 4.03.2013 r.



II. 1. *Copyright for Librarians: the essential handbook*. Praca zbiorowa zespołu: Harvard's Berkman Center for Internet and Society. Utrecht: EIFL, 2012. ISBN 978-90-818360-1-2.

To co dla mnie było najbardziej interesujące i nowe, to fakt, jak skomplikowane są potrzeby ludzi i idące za tym nowe zagadnienia prawa autorskiego. Problem ochrony tzw. tradycyjnych dóbr kultury, wiedzy tradycyjnej, dziedzictwa kulturowego, do którego należy wiele form działalności czy aktywności kulturalnej, np. śpiewanie pieśni ludowych, wytwarzanie i prezentowanie tradycyjnych ubiorów czy używanie języków etnicznych. Nie mamy wiedzy, o jaką ochronę zabiegają np. aborygeni, kiedy chcą, by ich tradycje były chronione a nie wykorzystywane do celów, które ośmieszają te tradycje. Przyznam się, że przeraziły mnie ich propozycje ochronne, bo widzę w nich kolejne ingerencje, które niekoniecznie poprawią jakość życia innych ludzi. Więcej na ten temat w angielskim podręczniku lub polskim kursie dostępnym on-line z Torunia (o tym poniżej).

Innym ciekawym zagadnieniem poruszonym w podręczniku są alternatywne rozwiązania, jakie światowi prawnicy tworzą w obrębie prawa autorskiego, by wspomagały użytkowników treści elektronicznych np. wolne licencjonowanie czy uwalnianie utworów do domeny publicznej. Zaskakującym w tym opracowaniu jest także rozdział dotyczący aktywizmu, tzn. różnych społecznych ruchów, jakie powstają w celu zmiany czy modernizacji prawa na świecie (np. Partia Piratów).

Wydaje mi się, że podręcznik ten może być dla polskich bibliotekarzy interesujący, ponieważ nasze podręczniki skierowane do poszczególnych grup docelowych, nie obejmują tak nowoczesnych zagadnień. Starają się oczywiście odpowiedzieć na kluczowe pytania, które nurtują dane grupy, ale nie pokazują szerszych kontekstów kulturowych. Warto wspomnieć na koniec, że dzięki temu opracowaniu wiele krajów z całego świata mogło (w zgodzie z wolnymi licencjami) je przetłumaczyć i dostosować do prawodawstwa krajowego, by mogli z niego skorzystać zainteresowani. Tak też stało się w naszym kraju — choć trzeba przyznać, że była to bardzo trudna praca.

W Polsce kurs został przetłumaczony i przystosowany dla polskich bibliotekarzy dzięki wieloletniej współpracy Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu z eIFL. Pracy podjęli się w 2011 r. studenci Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz Wydziału Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w ramach studenckiego projektu "Prawa autorskie dla bibliotekarzy" — koordynowanego przez Beatę Marek — prezesa Studenckiego Koła Naukowego Prawa Nowych Technologii. Opiekunem merytorycznym projektu była dr Monika Wałachowska (WPiA UMK w Toruniu). Doradcami merytorycznymi zostały doktorantka Daria Gęsicka (WPiA UMK w Toruniu) oraz Magdalena Rutkowska (WP UWB). Redaktorem merytorycznym jest do dziś Bożena Bednarek-Michalska a redaktorem technicznym Dominik Piotrowski z Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu.

Zgodnie z licencją wybraną przez Centrum Berkmana od 2012 r. dostęp do kursu jest bezpłatny na stronach nowej Platformy Edukacyjnej Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu (<https://moodle.umk.pl/BU/course/view.php?id=8>).

Trzeba także przypomnieć, że z podobną inicjatywą mieliśmy już w Polsce do czynienia, kiedy w roku 2007 eIFL Teresa Hackett oraz Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych wydali pierwszy podręcznik prawa autorskiego zatytułowany *Handbook on Copyright*, którego polski tytuł brzmiał *Podręcznik prawa autorskiego dla bibliotekarzy*. Został on przetłumaczony i przystosowany do polskiego prawa przez Barbarę Szczepańską oraz Marzenę Marcinek z EBIB. Jego wersja elektroniczna jest nadal dostępna na stronach WWW EIFL (<http://www.eifl.net/eifl-handbook-copyright-polish>).

W Polsce bibliotekarze mają coraz więcej problemów z prawem autorskim, ponieważ nie tylko tworzą coraz więcej usług elektronicznych, ale i wytwarzają nowe treści, obiekty cyfrowe, używają oprogramowania, przesyłają pliki, subskrybują czasopisma elektroniczne czy zachęcają do wykorzystywania wolnych zasobów sieci. Wszystkie one wchodzą w zakres ochrony prawno-autorskiej. Trzeba zatem znać prawo, by móc fachowo obsłużyć czytelników bibliotek.

Wielu czytelników zadaje także pytania dotyczące wykorzystywania źródeł naukowych czy dydaktycznych. Bibliotekarze czytają więc podręczniki, biorą udział w konferencjach i debatach na temat prawa, starają się pomóc swoim czytelnikom. Uważam, że ten podręcznik i kurs (szczególnie jego wersja polska) mogą przydać się każdemu, kto jeszcze potrzebuje wiedzy w tym zakresie. Życzę zatem miłej lektury wszystkim, których ta recenzja zachęci do skorzystania z nowej wiedzy.